



W SERCU MARYI

www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl

Tarnowiec, 5 LISTOPADA 2017

Nr 10 (10)

XXXI NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA (Mt 23, 1-12)

Jezus przemówił do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam poleca, lecz uczynków ich nie naśladujcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą. Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi. Otóż wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

WSPOMINAJĄC ZMARŁYCH

Trwamy w listopadzie. To miesiąc szczególnej pamięci o zmarłych. Tradycyjnie w tym miesiącu Kościół zachęca nas do pamięci i modlitwy za tych, którzy już odeszli. Skąd taka tradycja? Dlaczego modlić się za zmarłych?

Tradycja wypominek sięga X wieku. W Starożytnym Kościele podczas przygotowania darów odczytywano tzw. dyptyki. Były na nich wypisane nazwiska biskupów, ofiarodawców, dobrodziejów, ale także świętych męczenników i wyznawców, oraz wiernych zmarłych. Nazwiska były wyczytywane głośno, więc trwało to długo. Modlitwę tę dzielono na trzy części. Drugą listę wyczytywał sam biskup rozpoczynając od słów: *Wspomnijmy błogosławionych apostołów i męczenników, czasem sięgano aż do Starego Testamentu, do Adama. Trzecia*

lista zawierała imiona zmarłych, biskup mówił: *Podobnie wspomnijmy i dusze tych, którzy spoczywają.* Na koniec modlitwy biskup mówił: *Teraz wpisz te imiona na niebiańskiej stronicy (...), abyśmy nie byli zawstyżeni w dzień, kiedy przyjdiesz ten świat osądzić. Amen.* Ta lista była ziemskim odpowiednikiem księgi życia, którą prowadzi w niebie Bóg. To także szczególnie wyraz wspólnoty i jedności Kościoła. Z czasem zmieniono dyptyki na wypominki.



Wspominanie zmarłych oparte jest na Piśmie świętym oraz tradycji. W drugiej Księdze Machabejskiej czytamy: *Uczyniwszy zaś składkę pomiędzy ludźmi, posłał do Jerozolimy około dwu tysięcy srebrnych drachm, aby złożono ofiarę za grzech. Bardzo pięknie i szlachetnie uczynił, myślał bowiem o zmartwychwstaniu. Gdyby bowiem nie był przekonany, że ci zabici zmartwychwstaną, to modlitwa za zmarłych byłaby czymś zbędnym i niedorzecznym, lecz jeśli uważał, że dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda - była to myśl święta i pobożna. Dlatego właśnie sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu (2 Mch 12, 43-45).*

Listopad to czas, gdy szczególną pamięcią otaczamy nasze groby, ozdabiamy je kwiatami, przynosimy znicze – to w sposób materialny, duchowo modlimy się za zmarłych, zyskujemy za nich odpusty. Pan Bóg zna imiona wszystkich zmarłych, wypisywanie ich na kartkach jest większą pomo-

cą dla nas i innych ludzi, jako zachęta do modlitwy. Modlitwa to także wyraz naszej wiary. Wierzymy, że nasi bliscy są w niebie, a jeśli jeszcze go nie osiągnęli właśnie poprzez modlitwę prosimy Boga o przebaczenie im grzechów.

Musimy pamiętać także o duszach w czyśćcu cierpiących. Katarzyna Emmerich mówi: *To, co ktoś dla dusz czyśćcowych czyni, czy modli się za nie, czy ofiaruje cierpienie, zaraz mu to wychodzi na korzyść i wtedy one są bardzo zadowolone, szczęśliwe i wdzięczne. Kiedy za nie ofiaruje moje cierpienie, wtedy one modlą się za mnie.*

Niech czas listopadowego zamyślenia będzie dla nas czasem szczególnej modlitwy za tych, którzy przekroczyli już ziemską wędrówkę do Domu Ojca.

Boże, który zawsze litujesz się i przebaczasz, okaż miłosierdzie zmarłym sługom i służebnicom swoim i odpuść im wszystkie grzechy, aby po wyzwoleniu z więzów doczesności mogli przejść do życia wiecznego. Prosimy Cię o miłosierdzie dla drogich naszych zmarłych przez wzgląd na Najdroższą Krew, która obficie wytrysnęła z boku Twego Boskiego Syna, Jezusa Chrystusa, w obecności Jego Niepokalanej Matki, co sprawiło Jej wielki ból. Racz wybawić dusze zmarłych z czyśćca, a szczególnie te, które najbardziej potrzebują Twojej pomocy, aby mogły jak najprędzej wejść do Twojej chwały i wielbić Cię razem z Matką Najświętszą, Aniołami i Świętymi przez wszystkie wieki. Amen.

Magdalena Maraj

KĄTEM OKA

Rycerze Jezusa

Pomnik św. Jana Pawła II przestał się Francuzom podobać a uściślając przeszkadza im krzyż. W tym samym Paryżu islamisci odpowiadają swoje modły blokując ulicę – to Francuzom nie przeszkadza. Chcąc obronić krzyż ludzie tworzą grupę, która zbiera pieniądze, żeby wykupić plac, na którym stoi pomnik. Można podpisać petycję w ramach głosu sprzeciwu, polskie miasta starają się też o przejęcie pomnika.

Rycerze krzyża - ludzie, którzy nie wstydzą się go bronić. Tak sobie pomyślałam, że Pan Bóg potrzebuje ich, potrzebuje naszego wsparcia. Skoro Jezus wybrał dwunastu apostołów, tzn. że nie chce być sam. Wybrał pomocników i przyjaciół, wybrał

mnie. Szkoda, że nie wysłała zaproszeń na facebooku :)

Ostatnio rozmawiałam z dwoma koleżankami. Są wierzące, ale rzadko chodzą w niedzielę do kościoła. Tłumaczyły, że pracują. Powiedziałam, że Msze są też wieczorem. Dla mnie niedziela bez Mszy św., to nie jest niedziela ale zwyczajny dzień. To dla mnie - ja tego potrzebuję i cieszę się, że tak jest. Może w moich koleżankach również kiedyś obudzi się taka potrzeba. Broniąc krzyża czy świętości niedzieli też czuję się jak rycerz Jezusa, po prostu jestem.

Można złościć się na Boga za to, że jak mówi koleżanka zabrał jej mamę. Można, ale nie można przestać Go kochać. „Poszłam do spowiedzi i tak strasznie płakałam – opowiadała dziewczyna. Tak, bo czasem rozum mówi Bogu „nie chcę Cię znać”, ale serce ciągle tęskni. Wiara uzależnia i jeżeli raz powiedzieliśmy Jezusowi „tak”, to nigdy do końca nie odejdziemy. Jezus nie chce być sam a nam ciężko bez Jezusa.

My - rycerze i przyjaciele, często ludzie zagubieni ale zawsze Jego. **Jola**

Eucharystyczny savoir-vivre

(cz.10)

Czynny udział wiernych w liturgii (C)

9. Liturgiczna służba ołtarza

Przyglądając się ministrantom wszelkich stopni przy ołtarzach, nietrudno zauważyć, że przeważają w ich szeregach dzieci i młodzież. Pięknie to wygląda i trzeba się z tego stanu rzeczy cieszyć. Ale gdzie są ci „weterani” Liturgicznej Służby Ołtarza – wolno im pozwolić na to, by „wyrastali” z alb i komeżek, zakopywali swoje talenty? Nie byłaby wspaniałym świadectwem obecności dojrzałych mężczyzn wokół ołtarza – ludzie tworzących wspólnotę, którą łączy Ktoś...? Tu nie tylko idzie o dzwonienie, trzymanie pateny czy podawanie księdzu ampułek. Z takiego grona wyrastają powołania kapłańskie; z tej wspólnoty chciałoby się brać kandydatów do Rady Parafialnej, Akcji Katolickiej, do grona nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii czy stałych diakonów. Jeśli miałbym coś przeciw kobietom przy ołtarzu (nawet tym najpiękniejszym), to tylko dlatego, że mężczyźni mogliby w tym momencie znaleźć dla siebie kolejny pretekst do schowania się w kącie i błógiego lenistwa. **ks. Aleksander Radecki**

KĄTEM OKA extra

Kawałek ziemi

Po jednym z programów Elżbiety Jaworowicz „Sprawa dla reportera” nie mogłam dojść do siebie. Siła ludzkiej nienawiści po prostu mnie poraziła. W trzech reportażach głównymi bohaterami były zawiść, wrogość, znieczulica, itd. Przez myśl przeleciały mi słowa: człowiek człowiekowi gotuje straszny los.

Patrząc na sąsiada, który nie daje samotnej matce chorej dziewczynki przykryć domu dachem, bo dach wisiałby

trochę nad jego posesją zastanawiałam się czy ten człowiek jest wierzący. Nie powinien ludzi rozliczać z ich wiary, bo to nie moja rola, ale czasami nie mogę się powstrzymać. Jak to jest możliwe, że chrześcijanin mógłby zabić człowieka za pół metra ziemi? Jak to jest możliwe, że do samej śmierci potrafimy chować w sercach zawiść?

Zło jest z nami od zarania dziejów i pewnie będzie do końca świata. Jednak gdy staje obok nas, ciągle się buntujemy. Szczególnie boli gdy dzieli rodziny, niszczy przyjaźń czy spokój między sąsiadami. Zamiast sobie pomagać, wykańczamy się psychicznie, fizycznie i finansowo.

Rozmawiałam dzisiaj ze znajomą i wspominałam o tym, że ludzie mają często bardzo ciężkie życie i takie problemy od których wariują. A ona odpowiedziała: a najgorsze, że to wszystko dzieje się przez drugiego człowieka.

Zło i dobro, dwa bieguny jednego życia. Każdy z nas ma wybór. Jeżeli kawałek ziemi ważniejszy jest dla kogoś od zbawienia, to można tylko współczuć. Ja tam wolę zawalczyć o niebo. **Jola**

Z PARAFIALNEGO SEKRETARZYKA

Dalszy ciąg prac w parafii Tarnowiec

Przy kościele parafialnym w Tarnowcu dalsze prace przy przebudowie Małej Kalwarii rozpoczęto w latach 1988-89. Już wcześniej gromadzono środki pieniężne na zakup materiałów budowlanych jak kamień, cegłę, żwir, piasek, materiał zbrojeniowy, cement oraz wapno. Ksiądz kanonik sprowadził kamieniarzy ze Strzyżowa i przystąpiono do budowy muru z kamienia i cegły, szlakiem byłego muru budowano ozdobne kapliczki z obydwu stron na obrazy Męki Chrystusowej. Zabezpieczono również mury dzwonnicy, które były budowane w roku 1700. Mury i kapliczki zdążono wybudować na uroczystości, która była obchodzona 10 września 1989 roku w związku z 200 letnią rocznicą pobytu Cudownej Statuy i Dzieciątka Jezus.

W kościele w Tarnowcu w dniu 9 września w przeddzień uroczystości po raz pierwszy odbyła się Droga Krzyżowa, której sprzyjała dobra pogoda oraz odpowiednie nagłośnie. Miejsce po byłym starym kościele bardzo posłużyło w dniu uroczystości dla wielu pielgrzymów biorących udział w tak wielkiej uroczystości parafialnej. Liczono ich od 20 do 30 tysięcy osób. Udział brało 2 biskupów i 2000 księży.

Nakrycie kapliczek na Małej Kalwarii blachą miedzianą wykonano w 1990 roku. Wielką pomocą przy budowie Małej Kalwarii, a szczególnie sprawą żywienia murarzy, była wioska Tarnowiec, swoją kolejność utrzymywała przez cały czas budowy. W roku 1990 planowano zakończenie tej dość poważnej inwestycji, zaledwie zdołano dokonać zakupu blachy miedzianej i przystąpiono do okuwania kapliczek małej

Kalwarii, smutna wiadomość rozchodzi się po parafii Tarnowiec, iż ks. kanonik Władysław Gurbisz zostaje sparaliżowany i odwieziony do szpitala w Jaśle. Dalsze leczenie ks. Gurbisza odbywało się w szpitalach w Brzozowie i Rzeszowie. Życzeniem jego było spędzić ostatnie chwile życia w Tarnowcu, gdzie 3 września umiera. Przed śmiercią odzyskuje mowę i wydaje ostatnie życzenia. Jednym z nich było, aby po śmierci jego ciało zostało pochowane nie w grobowcu przeznaczonym dla księży parafii Tarnowiec, lecz w grobie położonym w pobliżu grobowca. Ksiądz kanonik Władysław Gurbisz przepracował w parafii 16 lat, oprócz pracy duszpasterskiej zajmował się również upiększaniem kościoła i jego dziedzina, budową kościoła filialnego we Wrocance, budową Małej Kalwarii na miejscu starego kościoła. Pozostało jeszcze wiele prac do wykonania, które kontynuować będzie kolejny, nowy proboszcz i gospodarz parafii. Oprac.: **Małgorzata Patrzyk**

INTENCJE MSZY ŚW.

NIEDZIELA 05.11

7:00 1) ++ Władysław i Danuta Betlej – od kuzyna Stanisława z żoną
10:00 1) ++ Adela, Jan i Kazimierz Betlej
2) + Józef Markuszka – od koleżanek i kolegów z klubu diabetyków z Jasła
3) + Władysław Kania w 5 r. śm. – od żony
Poza parafią: + *Genowefa Hańba – od sąsiadów Urbaników*
+ *Edmund Warzecha – od Drejów z Krakowa*
11:30 1) Za Parafian
2) + Janina Wójcik – od mieszkańców wsi Potakówka
16:30 1) + Edward Libuszewski – greg.

PONIEDZIAŁEK 06.11

7:00 1) + Edward Libuszewski – greg.
2) + Józef Markuszka – od kuzynki żony zmarłego Marii z Potakówki
3) + Karol Faber
17:00 1) ++ Władysław i Danuta Betlej – od kuzyna Władysława z rodziną
2) + Janina Wójcik – od rodziny Dzwonkowiczów z Potakówki
3) + Wojciech Jakubowski – od sąsiadów
Poza parafią: + *Genowefa Hańba – od Kingi i Sabiny Biernackich*
+ *Edmund Warzecha – od Świdraków z Tarnowca*
+ *Józefa Wyderka – od Edyty Koszyk z rodziną*

WTOREK 07.11

7:00 1) + Edward Libuszewski – greg.
2) + Józef Markuszka – od rodziny Waszciaków z Jaszczwi
3) + Teofila (ona) Faber
17:00 1) + Bolesław Radoń w 19 r. śm.
2) + Janina Wójcik – od chrześnicy Anny z rodziną
3) + Wojciech Jakubowski – od sąsiadów

Poza parafią: + Genowefa Hańba – od rodziny Garbacików i Maślanków
+ Edmund Warzecha – od rodziny Petryniaków
+ Józefa Wyderka – od koleżanek córki – katechetów świeckich

ŚRODA 08.11

7:00 1) + Edward Libuszewski – greg.
2) + Wojciech Jakubowski – od żony Grażyny
3) + Tadeusz Piotrowski
4) + Stanisław Berek
17:00 1) Za ofiarodawców
2) + Grażyna Mazur – od rodziny Dyląg i Gwoździńskich
3) ++ Joanna i Mieczysław (5 r. śm.) Kłodowscy
Poza parafią: + Maria Ziomek – od sąsiadów syna Pawła, Krupów, Betlejów, Piętów
+ Edmund Warzecha – od rodziny z Żarnowca
+ Józefa Wyderka – od kuzynki Marii Michalskiej i Janiny Rygiel z rodziną

CZWARTEK 09.11

7:00 1) + Edward Libuszewski – greg.
2) + Wojciech Jakubowski – od córek Magdaleny i Katarzyny z mężami
17:00 1) Dziękczynna za otrzymane łaski
2) ++ Weronika, Piotr Świdrak – od córki i wnuczek
3) + Tadeusz Grzesik w 10 r. śm.
Poza parafią: + Maria Ziomek – od Marii Filip z rodziną z Jasła
+ Edmund Warzecha – od Skurów z rodziną
+ Józefa Wyderka – od bratanicy Moniki z mężem i Wiktorią

PIĄTEK 10.11

7:00 1) + Edward Libuszewski – greg.
2) + Wojciech Jakubowski – od Dyrekcji, koleżanek i kolegów z pracy
3) ++ Marian i Daniela (ona) Betlej
17:00 1) + Grażyna Mazur – od kuzynki Grażyny Stankiewicz
2) + Bogdan Mikołajewicz
3) ++ Honorata i Stanisław Kucharscy
Poza parafią: + Maria Ziomek – od Józefy Śmietana z Czeluśnicy z rodziną
+ Józefa Wyderka – od Anny i Bogusława Żółkoś

SOBOTA 11.11

7:00 1) + Edward Libuszewski – greg.
2) + Wojciech Jakubowski – od siostry Małgorzaty z rodziną
14:00 1) + Lidia Jarecka
2) W int. Ojczyzny
3) ++ rodzice: Władysław i Stanisława Koziczcy
17:00 1) + Grażyna Mazur – od rodziny Czekańskich
2) ++ Katarzyna, Alfred i Władysław Kubaccy
3) + Józef Betlej w 13 r. śm.
Poza parafią: + Maria Ziomek – od Janiny Pankiewicz
+ Grzegorz Świdrak – od Kasi i Krzyśka Bajowskich

POMOC DZIECKU Z NADPOBUDLIWOŚCIĄ PSYCHORUCHOWĄ I ZABURZENIAMI KONCENTRACJI UWAGI (CZ.1)

W dzisiejszych czasach bardzo wiele dzieci ma problemy z dłuższym czasem koncentracji uwagi na wykonywanym zadaniu oraz z nadpobudliwością psychoruchową. Często rodzice czują się bezsilni wobec kolejnych skarg na zachowanie ich dziecka w przedszkolu, szkole czy z okiełznaniem swojej pociechy w domu. Takim rodzicom często towarzyszy poczucie wstydu, kiedy sąsiedzi czy członkowie rodziny utożsamiają ich pociechę z niewłaściwym wychowaniem czy wręcz jego brakiem. Należy pamiętać, że często zachowanie dziecka jest od niego niezależne i że potrzebuje ono dużo wsparcia i uwagi. Poniżej przedstawiam kilka rad, które mam nadzieję przydadzą się Państwu jeżeli Wasza latorośl ma takie problemy. Najważniejsza jest akceptacja dziecka z jego wadami i zaletami i okazywanie mu cierpliwości na co dzień. Istotne jest także dopasowanie wymagań do dziecka. Należy mu poświęcać (w miarę możliwości) jak największą ilość czasu, okazywać uczucie, być szczerym w stosunku do niego, oraz nauczyć się okazywać mu miłość nawet wówczas, kiedy jest trudno, kiedy „nerwy” biorą górę. Nie powinno się ograniczać zbyt mocno swobody dziecka, pozwalać mu wykazywać się w przeróżnych aktywnościach. Pomocne może okazać się wspólne słuchanie z dzieckiem spokojnej, relaksującej muzyki. Ważne jest także wspólne ustalenie uporządkowanego, jasnego planu zajęć, ustalonej pory wstawania, oglądania telewizji, odrabiania lekcji, kolacji, snu. Jeżeli ustalimy go wspólnie z naszą pociechą wówczas ma ono wrażenie, że ma wpływ na to co robi w ciągu dnia. Łatwiej się mu wtedy do takiego planu przystosować i chętniej go przestrzeżga. Pamiętajmy o częstym chwaleniu naszej pociechy za dobre sprawowanie oraz dobrze wykonaną pracę. Jeżeli zdarzy się niewłaściwe zachowanie reagujmy natychmiast i wyciągajmy konsekwencję „od razu”. Podczas stosowania kar kierujmy się zasadą, że najbardziej bolesne dla dziecka jest odebranie mu jakiegoś przywileju, na przykład oglądania telewizji, grania w grę komputerową, czy spotkania z kolegami. Kiedy nasze dziecko ma problemy z nadpobudliwością wymagajmy od niego wykonania jednej czynności a nie kilku jednocześnie. Wydając polecenia stosujmy krótką formę, tak aby je zapamiętało i wykonało. Długie polecenia są niejasne, trudne do zrozumienia i wprowadzenia w czyn. Bądźmy wsparciem dla naszej pociechy bo to właśnie my jesteśmy dla niego autorytetem i dzięki nam może się właściwie rozwijać i funkcjonować.

Katarzyna Janocha
Psycholog, nauczyciel w NSP
w Roztokach

SUMIENIE NARODU WOŁA

Jesteśmy wolni! Wołały gazety!
Jesteśmy wolni! Wołali żołnierze!
Jesteśmy wolni! Wołała Europa!
Jesteśmy wolni! Wołała ojczyzna!
Rok 1918. 11 listopada. Kwatera marszałka Ferdynanda Focha. I pokój!
Polska jest wolna!
Minęło już 99 lat.
Sumienie narodu nie śpi.
Patrzą pola bitew śmiertelnych, patrzą wersty ze strof nieśmiertelnych, patrzą królowie, hetmani i chłopci, patrzy mądrość i wiedza naszego narodu, patrzy na Polaków XXI wieku i pyta sumienie ojczyzny naszej:
- czy wy jesteście wolni?
Polacy!
Sumienie narodu woła: nie ma wolności, jeśli nie ma tęsknoty!
Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem,
Wyzłaczanych pszenicą, posrebrzanych żytem. (A. Mickiewicz)
Sumienie narodu woła: nie ma wolności, jeśli nie ma miłości!
Podporą ci będzie i brzaskiem
Ta ziemia tak bujna, tak żyzna
Nią ci ja jestem na zawsze
Twa ukochana ojczyzna. (J. Kasprówic)
Kochasz ty dom, rodzinny dom
Co w letnią noc, skroś srebrnej mgły,
Szumem swych lip wtórzy twym snom,
A ciszą swą koi twe lzy? (M. Konopnicka)
Jako najmilszej matki swej miłować
i onej czcić nie macie, która was urodziła
i wychowała, nadała, wyniosła? Bóg matkę
czcić rozkazał. Przeklęty, kto zasmuca matkę
swoją! (P. Skarga)
Sumienie narodu woła: nie ma wolności, jeśli ucieka się z własnego domu!
My country is my home. Ojczyzna jest moim domem.
Mnie w udziale dom polski przypadł.
To – ojczyzna, a inne kraje są hotele. (J. Tuwim)
Żegnam was, unoszący za granicę głowy,
uciekający do broni,
Gdy tu w rozwalonym schronie,
Z jeszcze żywych ostatniego tchu
Odtworzyłbym nasz hymn narodowy. (J. Przybóś)
Sumienie narodu woła: nie ma wolności, gdy nie ma poświęcenia!
Święta miłości kochanej ojczyzny,
Czują cię tylko umysły poczeiwe!
Byle cię można pomóc, byle wspierać,
Nie żał żyć w nędzy, nie żał i umierać. (I. Krasicki)
O, ile mąk, ile cierpienia,
O ile krwi, wylanych łez,
Pomimo to – nie ma zwątpienia,
Dodawał sił – wędrowki kres! (Pierwsza brygada)
Zanim padłeś, jeszcze ziemię przeżegnałeś
ręką.
Czy to była kula, synku, czy to serce pękło?
(K.K. Baczyński)

Są w ojczyźnie rachunki krzywd,
Obca dłoń ich też nie przekreśli,
Ale krwi nie odmówi nikt:
Wyszczy my ją z piersi i z pieśni. (W. Broniewski)

Sumienie narodu woła: nie ma wolności bez języka i tradycji!

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród,
Nie damy pogrześć mowy!
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczepek piastowy. (M. Konopnicka)

Sumienie narodu woła: nie ma wolności, gdy nie ma prawdziwych nauczycieli!

Lecz zaklinam – niech żywi nie tracą nadziei
I przed narodem niosą oświaty kaganiec;
A kiedy trzeba - na śmierć idą po kolei,
Jak kamienie przez Boga rzucane na szaniec!
(J. Słowacki)

Sumienie narodu woła: nie ma wolności bez sprawiedliwości!

Daj nam uprzątnąć dom ojczyzny
Tak z naszych gliszcz i ruin świętych,
Jak z grzechów naszych, win przeklętych.
Niech będzie biedny, ale czysty! (J. Tuwim)

Sumienie narodu woła: nie ma wolności bez prawdziwej władzy!

Nasz naród jak lawa
Z wierzchu zimna i twarda, sucha
i plugawa,
Lecz wewnętrzny ogień sto lat nie wyziębi;
Plwajmy na tę skorupę i zstąpmy do głębi.
(A. Mickiewicz)

Sumienie narodu woła: nie ma wolności bez spojrzenia na Jasną Górę!

Nigdy jam ciebie. Ludu. Nie rzuciła,
Nigdy od ciebie nie odjęła lica,
Jam – po dawnemu – moc twoja i siła!
- Bogurodzica. (M. Konopnicka)

Sumienie narodu woła: nie ma wolności bez dziękczynienia!

Wszystko nam dałeś, co dać mogłeś, Panie:
W gloryi złotej długie panowanie
I apostołstwo świętej Twojej wiary,
I Zwycięstwami szumiące sztandary. (Rydel)

Sumienie narodu woła: nie ma wolności bez szacunku do chleba!

Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie
Dla darów nieba ... Tęskno mi Panie...

Sumienie narodu woła: nie ma wolności bez świadectwa wiary!

Do kraju tego, gdzie pierwsze ukłony
Są – jak odwieczne Chrystusa wyznanie:
„Bądź pochwalony!” – Tęskno mi, Panie...

Sumienie narodu woła: nie ma wolności bez prawdy!

Wolno szaleć młodzieży, wolno starym
zwozić,
Wolno się na czas żenić, wolno i rozwodzić,
Godzi się kraść ojczyznę, łatwa i powolna?
A mnie sarkać na takie bezprawia nie wolno?

Gdzieżeś cnoto? Gdzieś prawdo? Gdzieście się podziały?

Tuście niegdyś najmiłsze przytulenie miały.
(I. Krasicki)

Sumienie narodu woła: Polacy! I wy jesteście wolni?!

O matko Polko! źle się syn twój bawi! (A. Mickiewicz)

Wolności, niebieskie dziecko!

Ułowiono cię zdradziecko. (F. Karpiński)

Sumienie narodu nie przestaje wołać: nie ma wolności bez nadziei!

„Słaby jest lud jeśli godzi się ze swoją klęską,
gdy zapomina, że został posłany, aby czuwać.
(Jan Paweł II)

Sumienie narodu nie przestaje wołać: nie ma wolności bez modlitwy!

Przed twe ołtarze zanosim błaganie
Polaków wolnych racz nam wrócić, Panie!

Bracia i siostry! Polacy!

Sumienie narodu woła!

Słyszycie?

Nie będzie wolnej Polski, jeśli w jej domu,
spać będą spokojnie zniewolone dzieci.

ks. Wojciech Węgrzyniak

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dzisiaj zmiana tajemnic różańcowych – w Sanktuarium o 16:00 wraz z różańcem i wypominkami, we Wrocławcu o 8:30. Składka na WSD w Rzeszowie.

2. W czwartek święto rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej. O 17:30 w Domu Pielgrzyma spotkanie rodziców i dzieci przygotowujących się do I Komunii św.

3. W sobotę – 99. rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości i święto narodowe. Modlimy się w intencji Ojczyzny. Uroczysta Msza św. w Sanktuarium o 14:00, po Mszy św. przemarsz na cmentarz wojskowy, Apel poległych, złożenie kwiatów. Zapraszamy do modlitwy całą parafię, nasze szkoły z wychowawcami, jednostki OSP z Gminy ze sztandarami, sołtysów, radnych z Gminy, Powiatu, władze Gminy. Prosimy o wywieszenie flag narodowych.

4. W sobotę odpust w Szebniach o g. 11:00.

5. W niedzielę 12 listopada będziemy przeżywać IX Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym.

6. Prosimy o porządki na grobach i cmentarzu.

7. Zachęcamy do zakupienia i czytania prasy katolickiej. Za ławkami jest również wyłożona gazetka parafialna „W sercu Maryi”.

8. Wypominki za zmarłych można przynosić do zakrystii na konkretny dzień tygodnia, przez cały listopad.

9. Spotkania duszpasterskie: w poniedziałek o 16:00 LSO, w czwartek o 16:00 schola, w piątek na Mszy św. o 17:00 Oaza, KSM.

10. Dziękujemy za sprzątnięcie świątyni gr. 4 i 5 z Roztok, za ofiarę na Sanktuarium. Msza św. za dobroczyńców w środę. W sobotę na godz. 8:00 prosimy gr. 6 z Roztok i gr. 1 z Sądkowej.

11. Bóg zapłać wszystkim parafianom za składane ofiary na potrzeby materialne naszego Sanktuarium. Prace cały czas trwają.

12. Zachęcamy do zakupienia kalendarza parafialnego na 2018 rok – są w nim wydarzenia związane z naszą parafią. Piękny prezent dla kogoś z rodziny. Cena 5 zł.

13. W zakrystii są do odebrania Msze św. gregoriańskie za śp. Władysława Lepucką.

14. Przypominamy, że przygotowanie do bierzmowania odbywa się w parafii, do której kandydat należy.

15. Bóg zapłać za ofiary złożone na Radio Maryja i TV Trwam oraz na alejkę na cmentarzu.

16. W tym tygodniu pożegnaliśmy śp. Irenę Strugała z Tarnowca i śp. Czesławę Berek z Wrocławki. *Dobry Jezu ...*

ks. Proboszcz

W TROSCE O DOM BOŻY

(sprzątający 04/11/2017):

Jan Polak; Radosław Kłoczek; Bracha Daniel; Gumułyńska Renata; Iwona Olbrot; Lucy-na Garbarz; Aleksandra Wikłowska; Renata Boratyn; Marek Alicja; Marek Bogusława; Opałka Marian; Kwolek Aleksandra; Bracha Kazimierz Pelczar Marzena; Betlej Agata; Szerłaż Agnieszka; Dubiel Anna; Dziura Dorota; Krystyna Ciepela; Katarzyna Bigos; Aleksandra Bigos; Dziedzic Małgorzata; Grochowska Janina; Zajac Maria; Gozdecka Wioletta; Sanocka Krystyna; Kwiecińska Maria; Mazur Mariola; Garbarz Stanisław; Olbrot Irena; Dwernicka Jadwiga; Dubiel Magdalena.

Bóg zapłać.

OCHRZCZENI

04/11 /2017

NATALIA JAKUBOWSKA
szafarz: ks. Jerzy Uchman

ODESZLI DO PANA

śp. Irena Strugała
31/10/2017

śp. Czesława Berek
03/11/2017

**DOBRY JEZU A NASZ PANIE –
DAJ IM WIECZNE
SPOCZYWANIE**

I TY MOŻESZ ZOSTAĆ ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM

Z okazji zbliżającego się wspomnienia św. Mikołaja, nasza Parafia organizuje zbiórkę darów rzeczowych (środky czystości), a przede wszystkim artykułów spożywczych (soki, słodycze) dla dzieci z Domu Dziecka w Strzyżowie. Zbiórka trwa do 4 grudnia 2017 r.

Wydawca:
Parafia pw. Narodzenia NMP
w Tarnowcu; Nakład: 280 egz.
Adres: Tarnowiec 38,
38-204 Tarnowiec,
Redaktor wydania:
ks. Grzegorz Wolan (gwolan@o2.pl)